

Sygn. akt III AUa 1801/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 marca 2015 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Michał Bober
Sędziowie:	SSA Aleksandra Urban SSO del. Grażyna Borzestowska (spr.)
Protokolant:	stażysta Sylwia Gruba

po rozpoznaniu w dniu 20 marca 2015 r. w Gdańsku

sprawy D. D. (1), Ł. D.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.

o ustalenie

na skutek apelacji D. D. (1), Ł. D.

od wyroku Sądu Okręgowego we Włocławku IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 2 lipca 2014 r., sygn. akt IV U 420/14

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 1801/14

UZASADNIENIE

Wnioskodawcy D. D. (1) i Ł. D. odwołali się od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. z dnia 3 kwietnia 2014 roku numer (...) stwierdzającej, że D. A. obecnie D. jako pracownik u płatnika składek, tj. Ł. D., nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 19.11.2013r.

Zaskarżonej decyzji odwołujący zarzucili: 1/ rażące naruszenie przepisów prawa procesowego tj. art. 75 § 1, 77 § 1, 78 § 1, 80 i 107 § 3 kpa w związku z art. 123 ustawy z dnia 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych polegające na pominięciu wniosków dowodowych składanych przez strony w toku postępowania oraz braku wskazania dowodów, na których została oparta decyzja, a także niewskazaniu przyczyn, dla których innym dowodom organ odmówił wiarygodności i mocy dowodowej – co w konsekwencji doprowadziło do wydania decyzji na podstawie

fragmentarycznych ustaleń oraz arbitralnych wniosków i ocen organu rentowego; 2 naruszenie prawa materialnego polegające na:

a) błędnym zastosowaniu art. 83 § 1 kodeksu cywilnego w sytuacji „gdy umowa o pracę zawarta pomiędzy zainteresowanym i ubezpieczoną nie była czynnością pozorną, albowiem strony rzeczywiście realizowały stosunek pracy, b) błędnym niezastosowaniu art. 11³ kodeksu pracy przez przyjęcie przez organ rentowy działania stron w złej wierze, a tym samym negatywnych następstw prawnych związanych z ciążą ubezpieczonej w zakresie oceny stosunku pracy. Mając na względzie powyższe odwołujący wnieśli o zmianę zaskarżonej decyzji oraz ustalenie, że D. A. obecnie D. podlega obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu pracowników od dnia 19.11.2013r. oraz o zasądzenie od organu rentowego na rzecz ubezpieczonej oraz zainteresowanego kosztów postępowania według norm przepisanych.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. podtrzymał stanowisko zawarte w zaskarżonej decyzji i wniósł o oddalenie odwołania.

Organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie podniósł, iż w oparciu o zebrany w sprawie materiał (umowa o pracę, listy płac, wyjaśnienia stron), należało stwierdzić, że okoliczności związane z zatrudnieniem D. A. obecnie D. nie wskazują na realizowanie rzeczywistego stosunku pracy, a tylko pozornego stosunku pracy, mającego na celu uzyskanie świadczeń z ubezpieczeń społecznych. Za takim stanowiskiem przemawia szereg argumentów: brak po stronie pracodawcy realnej potrzeby zatrudnienia pracownika, brak konieczności zatrudnienia nowego pracownika w okresie nieobecności D. D. (1), brak jakiegokolwiek dowodu, że praca była faktycznie wykonywana. Dodano, iż podleganie pracowniczemu tytułowi ubezpieczenia społecznego jest uwarunkowane nie tylko zgłoszeniem do ubezpieczeń społecznych ale rzeczywistym świadczeniem pracy w ramach ważnego stosunku pracy. W przedmiotowej sprawie brak było uzasadnienia do zatrudnienia odwołującej.

Wyrokiem z dnia 2 lipca 2013r. Sad Okręgowy we Wrocławku oddalił odwołanie.

Rozstrzygnięcie swoje Sad Okręgowy oparł na następujących ustaleniach i rozważaniach:

Ł. D. prowadzi pozarolniczą działalność gospodarczą od 14.11.2012r. W jej ramach prowadzi lokal gastronomiczny o nazwie (...) w L. przy ul. (...), a od września 2013 r. także bufet w firmie (...) w L..

D. A. obecnie D. w latach 2009-2012 zaocznie studiowała na Wydziale E.-Socjologicznym (...) ekonomię (specjalizacja: kierowanie małą i średnią firmą). Do 31.03.2013r. pracowała jako starszy doradca klienta w (...) Bank (...) S.A.

Płatnik składek tj. Ł. D. w dniu 19.11.2013r. zawarł z D. A. obecnie D., umowę o pracę na czas nieokreślony. Jako rodzaj pracy wskazano stanowisko księgowej w pełnym wymiarze czasu pracy, a jako miejsce wykonywania pracy wskazano (...)-(...) L., ul. (...). Kwotę wynagrodzenia ustalono na 3.000,00 złotych brutto.

W dniu 25.11.2013r. D. A. obecnie D. została zgłoszona do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego przez płatnika składek tj. Ł. D.. Zgłoszenie nastąpiło od dnia 19.11.2013r., z kodem tytułu ubezpieczenia 0110 00 tj. pracownik.

D. w listopadzie i grudniu 2013r. przebywała w lokalu gastronomicznym o nazwie (...) w L. oraz w bufecie w firmie (...) w L..

Podczas badania lekarskiego w dniu 5.12.2013r. stwierdzono u D. D. (1) ciążę, przy czym termin ostatniej menstruacji przypadła na 30.09.2013r. D. A. obecnie D. w dniu 20.12.2013r. stała się niezdolna do pracy z powodu choroby przypadającej na okres ciąży (termin porodu określono na 07.07.2014r.), natomiast w dniu 28.12.2013r. zawarła związek małżeński z Ł. D..

Od dnia 20.12.2013r. D. D. (1) wystąpiła z roszczeniem o wypłatę zasiłku chorobowego.

Ł. D. w okresie prowadzenia działalności gospodarczej oprócz D. D. (1) zatrudniał tylko 1 pracownika, tj. A. C. w okresie od 01.12.2013r. do 16.01.2014r.

Płatnik składek Ł. D. złożył za D. D. (1) imienne raporty za listopad i grudzień 2013r. oraz za styczeń i luty 2014r.

Na miejsce D. D. (1) nie został zatrudniony nowy pracownik. Od dnia powstania niezdolności do pracy u D. D. (1) większość obowiązków w/w została przejęta przez Ł. D., natomiast sprawy kadrowo - płacowe zostały przekazane do biura rachunkowego. W ramach prowadzonej działalności gospodarczej Ł. D. uzyskiwał dochód miesięczny w wysokości ok. 1000 zł. Rok 2013 zakończony został przez niego ostatecznie stratą finansową. Ł. D. od stycznia 2014r. ograniczył zakres prowadzonej działalności gospodarczej zamieniając prowadzony lokal gastronomiczny na mniejszy.

Decyzją Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. z dnia 3 kwietnia 2014 roku numer (...) stwierdzono, że D. A. obecnie D. jako pracownik u płatnika składek, tj. Ł. D., nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 19.11.2013r. W uzasadnieniu wskazano, iż zgłoszenie D. D. (1) do ubezpieczeń społecznych jako pracownika zmierzało do obejścia prawa, a celem tej czynności było wyłącznie uzyskanie podstaw do ubiegania się o zasiłek chorobowy. Rzeczywistym celem zawarcia przedmiotowej umowy nie była wola realizowania przez w/w obowiązków pracownika, ale skonstruowanie okoliczności faktycznych świadczących o pozorowaniu stosunku pracy.

Powyżej ustalony stan faktyczny Sąd Okręgowy oparł na materiale dowodowym zgromadzonym w trakcie trwania postępowania i ujawnionym na rozprawie, przede wszystkim w postaci dokumentów zebranych w aktach organu rentowego o nr (...). W tym zakresie przedmiotowy materiał Sąd Okręgowy uznał za rzetelny i wiarygodny. Strony bowiem w trakcie postępowania nie kwestionowały jego prawdziwości, a jedynie odmiennie go interpretowały oraz wyprowadzały z niego odmiennie konkluzje o charakterze tak faktycznym jak i jurydycznym. Tym samym, w ocenie Sądu Okręgowego, brak było przesłanek by odmówić dokumentom zebranych w aktach organu rentowego przymiotu wiarygodności. W konsekwencji przedmiotowy materiał dowodowy pozwolił dokonać w znacznym zakresie rekonstrukcji stanu faktycznego w niniejszej sprawie.

Sąd Okręgowy wskazał, że okoliczności dotyczące kwestii zatrudnienia D. D. oraz wykonywania przez nią pracy u Ł. D. zostały poczynione częściowo na podstawie zeznań świadków J. M., A. C., P. D. i J. P.. W ocenie Sądu Okręgowego zeznania powyższych świadków w zakresie faktu, iż D. A. obecnie D. w listopadzie i grudniu 2013r. przebywała w lokalu gastronomicznym o nazwie (...) w L. oraz w bufecie w firmie (...) w L. wiernie odzwierciedlając istniejący stan rzeczy. Ich zeznania były bowiem w przedmiotowej części spójne i logiczne. Wzajemnie się pokrywały i uzupełniały. Fakt obecności odwołującej w miejscu prowadzenia działalności przez Ł. D. potwierdziły przy tym osoby obce dla stron i nie posiadające jakiegokolwiek interesu w przedmiotowej sprawie. Niemniej Sąd Okręgowy stwierdziła, iż to, że świadkowie widzieli D. D. (1) jak w listopadzie i grudniu 2013r. przebywała w powołanych lokalach gastronomicznych, nie dowodzi jeszcze automatycznie, iż wówczas tam pracowała w ramach stosunku pracy, w którego zakresie następuje włączenie pracownika do działalności pracodawcy i podporządkowanie go regulaminowi pracy oraz poleceniom kierownictwa co do miejsca, czasu i sposobu wykonywania pracy. Pracownik zobowiązuje się przy tym do niewykonywania jakiegokolwiek konkretnego zadania, lecz do stałego wypełniania określonego rodzaju pracy związanej z określonym stanowiskiem, zawodem lub kwalifikacjami. Pracownik zobowiązany jest do przestrzegania ustalonej dla danej dziedziny pracy normy pracy w obowiązującej normie wydajności lub w obu tych miernikach równocześnie – vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27.2.1979 r., II URN 19/79, NP 1981, Nr 6, s. 82). W ocenie Sądu Okręgowego występujące w zeznaniach powołanych świadków rozbieżności co do faktycznie wykonywanych przez D. D. (1) czynności w listopadzie i grudniu 2013r. w lokalu gastronomicznym o nazwie (...) w L. oraz w bufecie w firmie (...) w L. nie pozwalały na jednoznaczne ustalenie, iż w okresie tym faktycznie świadczyła ona tam pracę. Sąd Okręgowy podkreślił, iż o ile świadkowie obcy dla stron i w żaden sposób z nimi niepowiązani wskazywali wyłącznie na fakt pobytu wnioskodawczyni w tychże lokalach oraz ewentualnie korzystanie w nich z komputera przenośnego, o tyle w części zeznań świadków pojawiały się kwestie serwowania czy też przygotowywania posiłków (co jak wynika z treści powoływanej umowy o pracę nie było jej przedmiotem) przy jednoczesnych niespójnościach dotyczących miejsca tych czynności i możliwości ich zaobserwowania przez klientów,

co podważa wiarygodność tychże zeznań i nie pozwala na dokonanie na ich podstawie jednoznacznych ustaleń. Nawet przy tym jeśli wypadki takie miałyby miejsce – brak było w ocenie Sądu Okręgowego podstaw do ustalenia by czynności te wykonywane były w ramach realizacji stosunku pracy odpowiadającego regulacji art.22 kodeksu pracy – a tym bardziej na objętym umową stanowisku księgowej.

Antycypując rozważania co do meritum Sąd Okręgowy zaznaczył, iż istota sporu w niniejszej sprawie sprowadzała się do ustalenia, czy faktycznie D. D. (1) i Ł. D. łączył stosunek pracy, a co za tym idzie, czy odwołująca posiadała od 19.11.2013r. status pracownika, czy też sporządzono umowę o pracę wyłącznie w celu nie świadczenia pracy przez D. D. (1), a tylko uzyskania przez nią tytułu do świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

Sąd Okręgowy wskazał, iż zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity Dz. U. z 2013 roku, poz. 1442 ze zm.) obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami. W myśl art. 11 ust. 1 i 12 ust. 1 tej ustawy osoby będące pracownikami podlegają również obowiązkowym ubezpieczeniom chorobowemu i wypadkowemu. Definicja pracownika na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych została zawarta w przepisie art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, który stanowi, iż za pracownika uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy. Pojęcie stosunku pracy o jakim mowa w art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych jest równoznaczne z pojęciem stosunku pracy definiowanego przez powołany powyżej art. 22 kp (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 roku, I UK 296/04, OSNP 2006/9-10/157). W myśl tegoż artykułu, przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem. Jak wynika z cytowanego przepisu kodeksu pracy stosunek pracy jest stosunkiem zobowiązaniowym zachodzącym między dwiema stronami, z których każda jest wobec drugiej strony jednocześnie zobowiązana i uprawniona do określonego świadczenia.

Sąd Okręgowy wskazał, iż w toku procesu Zakład Ubezpieczeń Społecznych konsekwentnie twierdził, że zgłoszenie D. D. (1) do ubezpieczeń społecznych z tytułu zatrudnienia u Ł. D. jest niezgodne z prawem i jako takie nie powinno korzystać z ochrony prawnej. Nieważny stosunek pracy nie rodzi bowiem skutków w sferze ubezpieczeń społecznych, bowiem ubezpieczeniu podlegają tylko osoby zatrudnione na podstawie ważnej umowy o pracę. W związku z powyższym organ rentowy uznał, że strony sporządziły umowę o pracę bez zamiaru realizacji określonego w niej zatrudnienia, wyłącznie po to, żeby stworzyć nieistniejącą w rzeczywistości podstawę do uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego i że ta umowa nigdy nie została zrealizowana w jej zapisanych postanowieniach.

Sąd Okręgowy zaznaczył, iż zgodnie z brzmieniem art. 58 § 1 kc nieważna jest czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy.

Przechodząc do merytorycznych rozważań odnośnie zarzutów podnoszonych przez organ rentowy Sąd Okręgowy wskazał, iż wydając przedmiotowe orzeczenie nie stwierdził, aby zawarta w dniu 19.11.2013r. umowa o pracę była sprzeczna z ustawą lub zmierzała do obejścia prawa w rozumieniu powołanej regulacji. Sąd podkreślił, iż w teorii prawa cywilnego przyjmuje się, że czynnością prawną podjętą w celu obejścia ustawy jest czynność wprawdzie bezpośrednio nieobjęta zakazem prawnym, ale przedsięwzięta w celu osiągnięcia skutku zakazanego przez prawo (vide System Prawa Prywatnego t. II red. Z. Radwański, Warszawa 2002, s. 227-228). Klauzula obejścia prawa zakazuje osiągania w drodze dokonywania czynności prawnych rezultatów, które są niemożliwe do pogodzenia nie z zakazami i nakazami przepisów ustawy, lecz z pozaprawnymi regułami słuszności czy sprawiedliwości. W wyroku z dnia 25 listopada 2004 roku (I PK 42/04/OSNP Nr 14/2005 poz. 209), Sąd Najwyższy stwierdził, że czynności mające na celu obejście ustaw (in fraudem legis) zawierają jedynie pozór zgodności z ustawą. Czynność prawna mająca na celu obejście ustawy polega na takim ukształtowaniu jej treści, która z punktu widzenia formalnego (pozornie) nie sprzeciwia się ustawie, ale w rzeczywistości (w znaczeniu materialnym) zmierza do zrealizowania celu którego osiągnięcie jest przez nią zakazane. Chodzi tu zatem o wywołanie skutku sprzecznego z prawem. Reasumując obejście

ustawy to zachowanie podmiotu prawa, który napotykać prawny zakaz dokonania określonej czynności prawnej, obchodzi go w ten sposób, że dokonuje innej niezakazanej formalnie czynności w celu osiągnięcia skutku związanego z czynnością zakazaną, a tym samym sprzecznego z prawem.

W świetle powołanej regulacji – w ocenie Sądu Okręgowego - nie można przypisać umowie o pracę celu obejścia prawa nawet jeśli rzeczywistym motywem jej zawarcia było stworzenie warunków dla uzyskania przez D. D. (1) statusu pracowniczego, a w konsekwencji uzyskania prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Dążenie do takiego skutku nie można bowiem uznać za zamiar obejścia prawa. Skorzystanie ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego nie może bowiem być uznane za cel, którego osiągnięcie jest sprzeczne z prawem. Uzyskanie objęcia ubezpieczeniem społecznym i uzyskanie świadczeń z tego tytułu jest legalnym celem zawierania umów o pracę. Może ono nawet być głównym motywem nawiązania stosunku pracy, zamiast wykonywania pracy na innych podstawach prawnych. Zawierając umowę o pracę strony kierują się bowiem różnymi motywami indywidualnymi, które należy odróżnić od *causae* czynności prawnej (typowego celu czynności prawnej) – vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 sierpnia 2005 roku III UK 89/05, niepubl. Kwalifikacji dokonania czynności prawnej w celu obejścia prawa nie można przypisać umowie o pracę zawartej zgodnie z art. 22 kp i spełniającej wymagania stawiane dla tego typu stosunku zobowiązaniowego, nawet gdy jej cel dyktowany był wyłącznie chęcią uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2005 r. II UK 141/04).

Jednakże, zdaniem Sądu Okręgowego, pomimo iż zawarta w dniu 19.11.2013r. umowa o pracę nie była sprzeczna z ustawą oraz nie zmierzała do obejścia prawa, to była obciążona wadą oświadczeń woli w postaci pozorności.

Sąd Okręgowy wskazał, że stosownie do treści art. 83 § 1 kodeksu cywilnego, nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Złożenie oświadczenia woli dla pozorów oznacza, że osoba je składająca nie chce w ogóle wywołać żadnych skutków prawnych swojej czynności, albo chce wywołać inne nie przewidziane w oświadczeniu woli. Pozorność przy tym jako powołana wada zakłada także, iż również druga strona ma świadomość powołanej sytuacji i na to się godzi. Do objęcia pracowniczym ubezpieczeniem społecznym nie mogłoby dojść w rozpatrywanym kontekście zarówno wówczas, gdyby zgłoszenie do tego ubezpieczenia dotyczyło osoby, która w rzeczywistości nie miała zamiaru (za zgodą potencjalnego pracodawcy) świadczyć pracy i pracy tej nie świadczyła, a więc nie wykonywała zatrudnienia w ogóle, albo gdy wykonywała ją na podstawie innej umowy niż umowa o pracę.

W przedmiotowej sprawie przede wszystkim, zdaniem Sądu Okręgowego, nie wykazano by wolą stron umowy była rzeczywista realizacja przez D. D. (1) obowiązków objętych zawartą umową o pracę (oraz by faktycznie obowiązki takie w powołanym zakresie – i w takim charakterze - wykonywała) przy jednoczesnej woli (i realnej możliwości) realizacji także zobowiązań drugiej strony umowy. Na marginesie Sąd Okręgowy wskazał, iż przy spełnieniu powyższych przesłanek bez znaczenia pozostawałby wówczas okres trwania (realizacji) powyższej umowy. W ocenie Sądu Okręgowego w przedmiotowej sprawie w okresie od 19.11.2013r. strony spornej umowy skonstruowały jedynie okoliczności faktyczne świadczące o pozorowaniu stosunku pracy.

Sąd Okręgowy wskazał, że w sprawie bezspornym było, iż w dniu 25.11.2013r. D. D. (1) została zgłoszona do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego przez płatnika składek tj. Ł. D. od dnia 19.11.2013r., a już w dniu 20.12.2013r. stała się niezdolna do pracy z powodu choroby przypadającej na okres ciąży (termin porodu wyznaczono na 07.07.2014r.), natomiast w dniu 28.12.2013r. zawarła związek małżeński z Ł. D.. Sąd Okręgowy podkreślił przy tym, iż nawet jeśli strony – co wynika szczególnie z zeznań Ł. D. - nie uznawały łączącej je relacji za stabilny związek, fakt, iż strony oczekują (i oczekiwały już faktycznie w dacie zawarcia umowy) wspólnego potomka a nadto w krótkim czasie po tej dacie zawarły związek małżeński (czyniąc to w sposób związany nie tylko z cywilną czy kościelną w ceremonią ale także z dość dużym przyjęciem – co podważa tezę o podjętej w tym zakresie nagłej i nieplanowanej wcześniej decyzji) pozwalało uznać łączącą ich relację za na tyle bliską i stabilną, by uzasadniała podjęcie działań zmierzających do zapewnienia drugiej stronie – a w istocie także sobie (w kontekście rychłego zawarcia małżeństwa) - pewnej stabilności finansowej w okresie zarówno oczekiwania na dziecko, jak i bezpośrednio po jego narodzeniu. Na uwagę w powyższym kontekście, w ocenie Sądu Okręgowego, zasługiwał fakt, iż obecnie obowiązek wypłacania zasiłku chorobowego został przejęty przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

Nie bez znaczenia był również fakt, że na miejsce D. D. (1) nie został zatrudniony nowy pracownik, ani też w istocie wcześniej pracodawca nie widział potrzeby takiego zatrudnienia – nikogo w tym samym charakterze nie zatrudniając. Sąd Okręgowy podkreślił, iż sporne zatrudnienie nastąpiło nie w momencie rozszerzenia przez Ł. D. zakresu prowadzonej działalności gospodarczej o kolejny punkt gastronomiczny lub krótko po tej dacie, ale właśnie w okresie gdy D. D. (1) oczekiwała już dziecka Ł. D. (a z racji daty ostatniej menstruacji mogła przynajmniej podejrzewać – jeśli nie mieć pewności – co do istnienia tego stanu). Wyraźnie przy tym wskazano, iż od dnia powstania niezdolności do pracy u D. D. (1) większość obowiązków jej przypisywanych została przejęta przez Ł. D., natomiast sprawy kadrowo - płacowe zostały przekazane do biura rachunkowego – za wynagrodzeniem znacząco mniejszym niż deklarowane wobec odwołującej. Sąd podkreślił, iż - jako że celem i zamiarem stron umowy o pracę powinna być w świetle art. 22 k.p., faktyczna realizacja stosunku pracy w granicach określonych umową, elementy te wyznaczają: ze strony pracodawcy - realna potrzeba ekonomiczna i umiejętności pracownika, zaś ze strony pracownika - ekwiwalentność wynagrodzenia uzyskanego ze świadczenia pracy. Analiza stanu faktycznego, w ocenie Sądu Okręgowego, prowadziła natomiast do wniosku, że nie tylko nie wykazano by istniała wola rzeczywistego świadczenia pracy, a nadto Ł. D. zawarł z w/w umowę o pracę, która była w istocie zbędna z punktu widzenia potrzeb firmy. Za takim stanowiskiem przemawiał nie tylko krótki okres ewentualnego wykonywania „obowiązków pracowniczych” przez D. D. (1), brak konieczności zastępowania w/w w okresie jej nieobecności z powodu niezdolności do pracy przez kolejnego pracownika zatrudnionego choćby na umowę o zastępstwo. Przede wszystkim zaś sytuacja finansowa prowadzonej przez Ł. D. działalności gospodarczej nie uzasadniała a wręcz w istocie uniemożliwiała zatrudnienie pracownika - tym bardziej z wynagrodzeniem wskazanym w treści umowy – przekraczającym wskazywane przez Ł. D. dochody (przy jednoczesnym zawarciu umowy w okresie wskazywanego pogorszenia się sytuacji finansowej firmy) i na krótko przed istotnym ograniczeniem zakresu prowadzonej działalności. Sąd Okręgowy wskazał, że wprowadzając to pracodawca decyduje o tym, czy istnieje konieczność zatrudnienia pracownika, jednak to organ rentowy, jako dystrybutor publicznych środków finansowych, a w dalszej kolejności także Sąd, są uprawnieni do weryfikowania deklarowanego tytułu ubezpieczenia. W tym kontekście nie ma przy tym znaczenia, że D. D. (1) w listopadzie i grudniu 2013r. widywana była w lokalu gastronomicznym o nazwie (...) w L. oraz w bufecie w firmie (...) w L., nawet jeśli wykonywała tam jakieś czynności. Na marginesie Sąd Okręgowy wskazał, iż fakt realizowania przez D. D. (1) powoływanej umowy podważa także deklarowany przez nią w toku postępowania całkowity brak wiedzy odnoszącej się do sytuacji finansowej prowadzonej działalności, mimo, iż czynności w tym zakresie należeć miały do jej obowiązków. Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy uznał, iż płatnik składek nie wykazał realnej potrzeby zatrudnienia pracownika w pełnym wymiarze czasu pracy, natomiast zawarł z D. D. (1), jego późniejszą żoną, umowę o pracę po to tylko, aby zabezpieczyć w/w prawo do zasiłku chorobowego wynikające ze stanu ciąży i była to jedyna przyczyna zawarcia umowy, której faktycznej realizacji – zdaniem Sądu - nie wykazano w toku postępowania. Pracodawca nie zatrudnia pracownika dlatego, aby dać mu pracę, źródło utrzymania i stworzyć ochronę ubezpieczeniową, ale dlatego, że istnieje potrzeba gospodarcza pozyskania nowego pracownika. Jeżeli więc takiej potrzeby nie wykazano, to uznać to można za jedną z przesłanek uznania umowy o pracę za zawartą dla pozorów, a tym samym nieważną.

Jedynie na marginesie Sąd Okręgowy nadmienił, mając na uwadze podnoszony przez odwołujących zarzut naruszenia art. 107 i in. art. k.p.a., że postępowanie sądowe w sprawach z zakresu prawa ubezpieczeń społecznych, skupia się na wadach wynikających z naruszenia prawa materialnego, a kwestia wad decyzji administracyjnych spowodowanych naruszeniem przepisów postępowania administracyjnego pozostaje w zasadzie poza przedmiotem tego postępowania. W postępowaniu przed sądem w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych zastosowanie znajdują przepisy Kodeksu postępowania cywilnego, a nie przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego, w związku z czym nie ma możliwości badania w świetle przepisów tego kodeksu prawidłowości wydanej przez organ rentowy decyzji. Podnoszony zarzut leżał zatem poza sferą rozważań Sądu.

Mając na uwadze powyższe rozważania, uznając decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. z dnia 3 kwietnia 2014 roku numer (...) za pozbawioną wad tak faktycznych jak i prawnych, Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji wyroku na podstawie przepisu art. 477¹⁴ § 1 kpc.

Apelacje od powyższego wyroku wywiedli wnioskodawcy zaskarżając wyrok w całości, zarzucając wyrokowi :

1. naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 kpc polegające na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów , a w szczególności na pominięciu pełnej treści zeznań świadków A. C. i J. M.,

2. naruszenie prawa materialnego polegające na niewłaściwym zastosowaniu art. 83 § 1 kodeksu cywilnego w sytuacji, gdy strony rzeczywiście realizowały stosunek pracy ,

3. naruszenie zasad logiki i doświadczenia życiowego oraz art. 53 ustawy z dnia

25.06.1999r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa przez wadliwe przyjęcie , że w chwili zawarcia umowy o pracę (19.11.2013r.) strony przewidywały i działały wyłącznie w celu korzystania przez ubezpieczoną z zasiłku chorobowego z tytułu czasowej niezdolności do pracy podczas gdy niezdolność ubezpieczonej do pracy przypadała od 20.12.2013r., a ewentualne prawo do zasiłku chorobowego zrealizowało się w 2014 r. po wyczerpaniu wynagrodzenia chorobowego zgodnie z art. 92 § 4 k p (zdarzenie przyszłe i niepewne).

W związku z powyższym wnioskodawcy wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku oraz ustalenie, że D. A. obecnie D. od dnia 19.11.2013 r. podlega obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę oraz o zasądzenie od organu rentowego kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu apelacji wnioskodawcy podnieśli, że w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd ustalił, że w listopadzie i grudniu 2013 r. D. A. , obecnie D. jedynie przebywała w lokalu (...) oraz bufecie w firmie (...) w L. . W dalszej części uzasadnienia Sąd ustalił, że przebywanie D. A. w lokalach zainteresowanego miało na celu pozorowanie stosunku pracy. Jednakże Sąd nie wskazał skonkretyzowanego dowodu, z którego mogłoby wynikać , że D. A. w listopadzie i grudniu 2013 r. pozorowała stosunek pracy w zakładzie zainteresowanego.

Powyższe ustalenia i oceny pozostają, zdaniem wnioskodawców, w sprzeczności z zeznaniami świadków, zeznaniami stron oraz dokumentami zgromadzonymi w materiale dowodowym. Sąd pominął zasadnicze treści płynące z zeznań świadków A. C. i J. M. , które stanowczo zeznały na rozprawie , że nie miały wątpliwości co do faktu świadczenia pracy przez D. A. w listopadzie i grudniu 2013 r. Świadek A. C. zeznała a że D. A. codziennie świadczyła pracę w określonych godzinach „codziennie podpisywała listę obecności i wykonywała polecenia Ł. D. , a pod jego nieobecność pełniła zastępstwo . Świadek C. potwierdziła również , że praca w obu lokalach odbywała się pod kierownictwem Ł. D.. Zeznania A. C. są szczególnie wartościowe , ponieważ pracowała w tym samym zakładzie z ubezpieczoną , a tym samym przez cały okres zatrudnienia D. A. miała z nią codzienny kontakt .

W ocenie wnioskodawców Sąd błędnie doszukiwał się sprzeczności w zeznaniach świadków, którzy widzieli D. A. podczas wydawania posiłków , co zdaniem Sądu było niezgodne z charakterem jej pracy . Umknęło jednak uwadze Sądu , że D. A. również zastępowała Ł. D. (pod jego nieobecność), który osobiście zajmował się wydawaniem posiłków.

Sąd, zdaniem apelujących, bezkrytycznie powtórzył zarzut organu rentowego forsowany w decyzji o braku potrzeby gospodarczej w firmie zainteresowanego do zatrudnienia nowego pracownika, dokonując swobodnej oceny, że rozszerzenie zakresu działalności i uruchomienie we wrześniu 2013 r. bufetu w firmie (...) w L., nie stanowiło wystarczającej przyczyny . Z drugiej zaś strony , w równie swobodny sposób Sąd uznał dochód Ł. D. za okoliczność powodującą brak przyczyny do zatrudnienia ubezpieczonej . Sąd nie uwzględnił jednak oczywistej okoliczności związanej z koniecznością inwestowania w nowe miejsce działalności, np. wydatki na wyposażenie i sprzęt do bufetu , zwiększone koszty zakupów dodatkowych towarów, wzrost kosztów zatrudnienia itp. Faktem powszechnie znanym jest, że zwiększone koszty działalności obniżają dochód . Nie ma tym nic szczególnego nawet dla przedsiębiorstw o ugruntowanej pozycji na rynku , które nie rzadko nie osiągają w ogóle dochodów w okresach zwiększonego inwestowania . W motywach zaskarżonego wyroku zabrakło jakichkolwiek argumentów mogących wskazywać na racjonalne przyczyny , dla których młody przedsiębiorca powinien unikać rozwijania swojej firmy . Wręcz przeciwnie ,

zainteresowany miał prawo i mógł zakładać, że przedsięwzięcie związane z rozszerzeniem działalności jego firmy zaowocuje w niedalekiej perspektywie zwiększonymi dochodami.

Apelujący wskazali, że Ł. D. wyjaśnił na rozprawie, że wobec podwyżki stawki czynszu w styczniu 2014 r. zlikwidował lokal „ (...) „, którego sam nie mógł prowadzić bez wsparcia D. D. (1). Zainteresowany zeznał wprost: „nie radziłem sobie bez D. „. Tymczasem Sąd bezkrytycznie powielił zarzut organu rentowego o braku zatrudnienia innej osoby na zastępstwo. W zakresie tej argumentacji zabrakło racjonalnego wyjaśnienia, czy w ciągu tak krótkiego czasu od ustalenia niezdolności do pracy ubezpieczonej do likwidacji lokalu „ (...) „ (kilka tygodni) - możliwe było znalezienie właściwej osoby o takich samych kwalifikacjach, która byłaby gotowa oprócz zwykłych obowiązków księgowej zajmować się również bieżącą obsługą lokali oraz zastępowaniem zainteresowanego. Z drugiej zaś strony brak podstaw do przyjęcia, że po istotnym zmniejszeniu zakresu działalności przez zainteresowanego, zatrudnienie innej osoby na miejsce D. D. (1) było potrzebą gospodarczą. Z wyjaśnień stron wynika, że pewien wycinek obowiązków ubezpieczonej przejęło biuro rachunkowe. Ł. D. wyjaśnił, że był to niewielki wycinek.

W motywach zaskarżonego wyroku poza granicami art. 233 kpc znalazła się ocena, że strony spornej umowy skonstruowały jedynie okoliczności faktyczne świadczące o pozorowaniu stosunku pracy. Jest to stwierdzenie nie wytrzymujące krytyki w świetle zasad logiki. Tego rodzaju zarzut jest nie do przyjęcia również na gruncie przepisów prawa pracy. Ponadto Sąd nie dysponował elementami wiedzy specjalnej pozwalającymi na wartościowanie czynności faktycznych podejmowanych przez ubezpieczoną w okresie zatrudnienia.

Powyzsze naruszenia przepisów prawa procesowego doprowadziły w konsekwencji do błędnej wykładni prawa materialnego.

W podstawie prawnej zaskarżonego wyroku Sąd niewłaściwie zastosował art. 83 § 1 kodeksu cywilnego, błędnie ustalając pozorność umowy o pracę z dnia 19.11.2013 r.

Sąd Najwyższy wielokrotnie wyjaśniał, że umowa o pracę jest zawarta dla pozoru (art. 83 § 1 kc w zw. z art. 300 kp), a przez to nie stanowi tytułu do objęcia ubezpieczeniem społecznym, jeżeli przy składaniu oświadczeń woli obie strony mają świadomość, że osoba określona w umowie jako pracownik, nie będzie świadczyć pracy, a podmiot wskazany jako pracodawca nie będzie korzystać z jej pracy, czyli strony z góry zakładają, iż nie będą realizować swoich praw i obowiązków wypełniających treść stosunku pracy. Nie można zatem przyjąć pozorności oświadczeń woli o zawarciu umowy o pracę, gdy pracownik podjął pracę i ją wykonywał, a pracodawca tę pracę przyjmował (wyrok SN z 28.04.2005 r. sygn.. I UK 236/04, wyrok SN z 17.09.2009 r. sygn.. HUK 4/09 i wyrok SN z 29.05.2013 r. sygn.. I UK 649/12).

Ocena prawna wyrażona w zaskarżonym wyroku nie tylko wykroczyła poza granice swobodnej oceny dowodów, ale również została przeprowadzona z naruszeniem zasad logiki i doświadczenia życiowego.

W konkluzji uzasadnienia do zaskarżonego wyroku Sąd wskazał, że płatnik składek zawarł z D. D. (1) umowę o pracę po to tylko, aby zabezpieczyć jej prawo do zasiłku chorobowego wynikające ze stanu ciąży i była to jedyna przyczyna zawarcia umowy.

Skoro strony zawarły umowę o pracę w dniu 19.11.2013 r., to oczywistym było, zdaniem apelujących, że strony nie mogły w tym dniu przewidywać, że D. A. będzie niezdolna do pracy od dnia 20.12.2013 r., a następnie po wyczerpaniu wynagrodzenia chorobowego będzie pobierać zasiłek chorobowy. Tak więc w chwili zawierania umowy o pracę strony nie mogły z góry zakładać przyszłej niezdolności do pracy D. A. z powodu choroby, a zatem wbrew ocenie sądu I instancji nie wystąpiły w sprawie przesłanki z art. 83 kc. Umknęło uwadze Sądu (oraz organu rentowego), że w aktach osobowych znajduje się zaświadczenie lekarskie z dnia 19.11.2013 r. stwierdzające, że D. A. w dniu nawiązania stosunku pracy jest zdolna do wykonywania pracy. Wobec tego zgodnie z art. 53 ustawy z dnia 25.06.1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa należy przyjąć, że w dniu nawiązania stosunku pracy D. A. nie była niezdolna do pracy z powodu choroby. Po drugie należy zaznaczyć, że w świetle obowiązującego prawa stan ciąży u kobiety nie jest chorobą powodującą czasową niezdolność do pracy. Jest

faktem notoryjnym , że wiele kobiet w okresie ciąży wykonuje pracę do czasu bezpośrednio poprzedzającego dzień porodu .

Decyzja organu rentowego w przedmiotowej sprawie została wydana w dniu 03.04.2014 r., czyli w okresie pobierania przez ubezpieczoną zasiłku chorobowego . Jednakże Sąd nie zważył, że pomimo podniesionych w decyzji ZUS zarzutów organ rentowy nie zakwestionował w przepisany trybie prawidłowości orzekania o czasowej niezdolności do pracy D. D. (1) z powodu choroby. Prawidłowość wystawienia zaświadczenia lekarskiego stwierdzającego czasową niezdolność do pracy ubezpieczonej z powodu choroby od dnia 20.12.2013 r. oraz kolejnych zaświadczeń nie wzbudziła wątpliwości organu rentowego , który nie przeprowadzał w tym zakresie procedury kontrolnej określonej w art. 59 i 68 ustawy z dnia 25.06.1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa . Wobec powyższego brak podstaw prawnych by kwestionować prawidłowość i rzetelność wystawienia zaświadczeń lekarskich w niniejszej sprawie oraz prawidłowość orzekania o czasowej niezdolności do pracy z powodu choroby ubezpieczonej . Nie zachodzi tym samym logiczny związek pomiędzy twierdzeniami o działaniach stron mających zmierzać do pobierania zasiłku chorobowego przez ubezpieczoną a zdarzeniem przyszłym i niepewnym w postaci wystąpienia choroby powodującej czasową niezdolność do pracy , skutkującej nabyciem prawa do zasiłku chorobowego .

Jedynie na marginesie zaznaczono, że powołane w odwołaniu okoliczności nie zostały zakwestionowane w toku postępowania dowodowego , zaś wnioski dowodowe zgłoszone na rozprawie przez organ rentowy o zwrócenie się do urzędu skarbowego w celu ustalenia dochodów zainteresowanego oraz wystąpienie do lekarza prowadzącego o nadesłanie pełnej dokumentacji medycznej - zostały oddalone jako spóźnione .

Mając powyższe na względzie , wnioskodawcy wnieśli jak na wstępie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawców nie zasługiwała na uwzględnienie, bowiem nie zawierała zarzutów mogących skutkować zmianą lub uchYLENIEM zaskarżonego wyroku.

Przedmiotem sporu była kwestia podlegania przez D. D. (1) ubezpieczeniu społecznemu z tytułu umowy o pracę, która została zawarta z Ł. D. na stanowisku księgowej.

Wskazać należy, że tytułem obowiązkowego ubezpieczenia, zarówno emerytalno-rentowego na podstawie art. 6 ust.1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych, chorobowego na podstawie art. 11 ust.1 tej ustawy oraz wypadkowego – art. 12 ust.1 cyt. ustawy, jest – zgodnie z art. 8 ust.1 tej ustawy – pozostawanie w stosunku pracy. Przy czym na podstawie art. 13 ust.1 cyt. ustawy ubezpieczenie trwa od nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku.

Do ustalenia, że doszło do powstania między stronami stosunku pracy nie jest wystarczające spełnienie warunków formalnych zatrudnienia, takich jak: zawarcie umowy o pracę, przejście szkolenia bhp , uzyskanie zaświadczenia o zdolności do pracy, czy zgłoszenie do ubezpieczenia, a konieczne jest ustalenie , że strony miały zamiar wykonywać obowiązki stron stosunku pracy, wynikające z umowy o pracę i to czyniły. Nie może być bowiem tolerowana sytuacja, w której osoba zainteresowana w uzyskaniu świadczeń z ubezpieczenia społecznego, do których nie ma tytułu, z pomocą płatnika składek wytwarza dokumenty służące do tego celu. Zwrócił na to uwagę Sąd Najwyższy stwierdzając w wyroku z dnia 18 maja 2006r. III UK 32/06, że do objęcia pracowniczym ubezpieczeniem społecznym nie może dojść wówczas, gdy zgłoszenie do tego ubezpieczenia dotyczy osoby, która nie jest pracownikiem, a zatem zgłoszenie do ubezpieczenia społecznego następuje pod pozorem zatrudnienia. Podobnie w wyroku z dnia 10 lutego 2006r. I UK 186/05 Sąd Najwyższy stwierdził, że podleganie ubezpieczeniu społecznemu wynika z prawdziwego zatrudnienia, a nie z samego faktu zawarcia umowy o pracę. Taki sam pogląd wyraził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 września 2006r. II UK 2/06, w którym uznał, że nie stanowi podstawy do objęcia ubezpieczeniem społecznym dokument nazwany umową o pracę, jeżeli rzeczywisty stosunek prawny nie odpowiada treści art. 22 k.p.

W tym miejscu należy przypomnieć, iż za pracownika uważa się, w świetle powołanej ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych osobę pozostającą w stosunku pracy. Nawiązanie stosunku pracy następuje przez złożenie zgodnych oświadczeń woli pracodawcy i pracownika niezależnie od jego podstawy prawnej – art.11 k.p.. Stosownie do art. 22 § 1 k.p. przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca - do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem.

Nawiązanie stosunku pracy skutkuje równoległym powstaniem stosunku ubezpieczenia. Obydwa te stosunki, jakkolwiek mają inne cele, to wzajemnie się uzupełniają i zabezpieczają pracownika materialnie – pierwszy na co dzień, drugie na wypadek zdarzeń losowych. Należy zatem przyjąć, że stosunek ubezpieczenia społecznego pracowniczego jest konsekwencją stosunku pracy i jako taki ma charakter wtórny. Ubezpieczenie społeczne nie może bowiem istnieć bez stosunku pracy. Uruchomienie stosunku ubezpieczeniowego może odnosić się wyłącznie do ważnego stosunku pracy, a więc takiego, który stanowi wyraz woli obu stron realizowania celów, którym umowa ma służyć. Przesłankę nawiązania pracowniczego stosunku ubezpieczenia oraz wynikającego z tego stosunku prawa do świadczeń stanowi nie samo zawarcie umowy, lecz zatrudnienie. Jednocześnie warunkiem istnienia stosunku pracy jest brak okoliczności powodujących nieważność zawartej umowy, w szczególności pozorności umowy. Art. 83 k.c. wprowadza nieważność pozornej czynności prawnej stanowiąc iż” nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie dla pozor”. Jak już wskazano wyżej samo zawarcie umowy o pracę nie przesądza o nawiązaniu stosunku pracy, skoro dla jego bytu niezbędne jest, aby pracownik wykonywał pracę określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca zatrudniał pracownika za wynagrodzeniem (art. 22 § 1 k.p.). Jeżeli zatem strony umowy o pracę nie zamierzają wywołać skutku prawnego w postaci nawiązania stosunku pracy, a ich oświadczenia uzewnętrznione umową o pracę zmierzają wyłącznie do wywołania skutku w sferze ubezpieczenia społecznego, to taka umowa jako pozorna jest nieważna (art. 83 § 1 k.c.). Analogiczny pogląd wyraził Sąd Najwyższy w szeregu orzeczeniach (ostatni zob. wyroki z dnia 6 sierpnia 2013 r., II UK 11/13, LEX nr 1375189 oraz z dnia 10 czerwca 2013 r., II PK 299/12, LEX nr 1393828).

Odnosząc się do analizy zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego podnieść należy, że sąd ma obowiązek wyprowadzenia z zebranego w sprawie materiału dowodowego wniosków logicznie prawidłowych. Reguła ta, współokreślająca granice swobodnej oceny dowodów nie będzie zachowana, jeżeli wnioski wyprowadzone przez sąd przy ocenie dowodów nie układają się w logiczną całość zgodną z doświadczeniem życiowym, lecz pozostają ze sobą w sprzeczności, a także gdy nie istnieje logiczne powiązanie wniosków z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym. W świetle przytoczonych motywów zaskarżonego wyroku nie ma jednak uzasadnionych powodów by - w myśl zarzutów apelującego - zakwestionować istnienie logicznego związku między treścią przeprowadzonych dowodów a ustalonymi na ich podstawie w drodze wnioskowania faktami stanowiącymi podstawę zawartego w nim rozstrzygnięcia. Argumentacji mogącej uzasadniać taki wniosek nie dostarcza uzasadnienie apelacji. Sąd Okręgowy dokonał prawidłowej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego w ramach prerogatyw przysługujących mu w mocy przepisu art. 233 §1 kpc i na tej podstawie poczynił trafne ustalenia faktyczne co do okoliczności sprawy istotnych dla rozstrzygnięcia. Sąd Apelacyjny podziela argumenty zawarte w uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego i przyjmuje je za własne. Do naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. dochodzi tylko wówczas, gdy strona apelująca wykaże sądowi pierwszej instancji uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca. Sąd Okręgowy rozważył bowiem cały materiał dowodowy i wysnuł z niego prawidłowe wnioski.

Wskazać należy, że w przyjętym systemie apelacji celem postępowania apelacyjnego jest ponowne wszechstronne zbadanie sprawy pod względem faktycznym i prawnym. Sąd odwoławczy będąc bowiem przede wszystkim instancją merytoryczną, orzeka na podstawie materiału dowodowego zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2002r., sygn. IV C KN 15754/00, publ. LEX nr 78327).

Ponownie odnosząc się do zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego należy stwierdzić, że już sama analiza wyjaśnień wnioskodawcy złożonych w trakcie postępowania administracyjnego przed organem rentowym i w trakcie postępowania sądowego wskazuje na występujące w nich rozbieżności. I tak przed organem rentowym wnioskodawca wskazał, że wnioskodawczyni świadczyła pracę w dniach wskazanych w listach obecności w godzinach od 9.00 do 17.00 (pismo z 11.02.2014r. w aktach organu rentowego). W trakcie postępowania sądowego wnioskodawca zeznał, że wnioskodawczyni miała obowiązek przyjść do pracy na godz. 9.00 do bufetu, następnie mogła robić sobie godzinną przerwę aby pójść do dziadków i następnie pracowała w pizzerii w godzinach od 17 do 21. Z treści pisma z 11.02.2014r. wynika, że wnioskodawca posiadał biuro na zapleczu (...) wyposażone w biurko, komputer, drukarkę oraz skaner i tam pracowała wnioskodawczyni. Natomiast w trakcie postępowania sądowego, jak wskazano wyżej, pracowała zarówno w bufecie, jak i w pizzerii. Przed organem rentowym wnioskodawca wskazał, że zatrudnił wnioskodawczynię, bo była konieczność obsadzenia stanowiska księgowego, który zajmowałby się wszelkimi dokumentami rozliczeniowymi zarówno kadrowo-płacowymi, jak i finansowo - księgowymi. Wskazał, że do obowiązków wnioskodawczyni należało: prowadzenie księgi przychodów i rozchodów, sporządzanie deklaracji podatkowych do US, ZUS, list płac, list obecności, płatności za zobowiązania wobec kontrahentów z tytułu dostaw. W trakcie składania zeznań przed sądem wnioskodawca podał, że wnioskodawczyni miała za zadanie pomagać jemu, miała wykonywać to , co on jej zlecał.

Wskazać należy, że stosownie do art. 6 kc ciężar udowodnienia faktu, iż wnioskodawczyni rzeczywiście świadczyła pracę u wnioskodawcy w ramach stosunku pracy spoczywał na wnioskodawcach. W ocenie Sądu Apelacyjnego wnioskodawcy nie sprostali powyższemu obowiązkowi. Z materiału dowodowego zebranego w sprawie w żaden sposób nie wynika, aby wnioskodawczyni pracowała i wykonywała obowiązki księgowej i to w pełnym wymiarze czasu pracy. Świadek J. M. zeznała, że nie wie czym się zajmowała wnioskodawczyni, widziała ją jedynie w bufecie przy laptopie i raz widziała ją również w pizzerii też przy laptopie. Świadek J. P. zeznał, że nie wie czym zajmowała się p.D., spotykał ją w bufecie, widział jak robiła coś przy laptopie. Widział ją również w pizzerii, była na zapleczu, tylko wyszła i się przywitała. Świadek zeznał, że nigdy nie widział wnioskodawczyni, aby wydawała w bufecie posiłki. Z kolei świadek P. D. zeznał, że wnioskodawczyni obsługiwała klientów, wydawała posiłki. Z zeznań świadka A. C. wynika, że wnioskodawczyni przebywała zarówno w bufecie, jak i pizzerii. Świadek zeznała, że wnioskodawczyni zajmowała się księgowością, jednakże z zeznań tych nie wynika jakie konkretnie czynności wnioskodawczyni wykonywała przebywając w bufecie w godzinach od 9-14, a następnie w pizzerii w godzinach od 15 do 18-21. Z zeznań świadka wynika, że jak nie było p.D. to polecenia wydawała jej pani D.. Wskazać ponadto należy, iż świadek J. P. zeznał, iż wnioskodawczynię w bufecie widział od samego początku, a więc jeszcze przed zawarciem umowy o pracę. Trafnie uznał Sąd Okręgowy, że w świetle występujących w zeznaniach świadków rozbieżności, co do faktycznie wykonywanych przez wnioskodawczynię czynności nie pozwalały one na ustalenie, że faktycznie świadczyła pracę w ramach umowy o pracę. Trafnie również Sąd Okręgowy uznał, dokonując szczegółowej analizy zebranego materiału dowodowego, że po pierwsze wnioskodawca zawarł z wnioskodawczynią umowę o pracę, która była zbędna z uwagi na potrzeby firmy, po drugie zawarcie tej umowy nie było w żaden sposób uzasadnione ekonomicznie. W ocenie Sądu Apelacyjnego doświadczenie życiowe wskazuje, że ilość spraw kadrowo- księgowych w tak małej firmie (zatrudniony jeden pracownik) nie uzasadniała z punktu widzenia ekonomicznego zatrudnienia pracownika na pełen etat w charakterze księgowej w wynagrodzeniem 3.000zł miesięcznie, w sytuacji kiedy obowiązki te wykonywał wcześniej wnioskodawca i mógł je zlecić biurowi rachunkowego za znacznie mniejszą kwotę (200-300 zł miesięcznie), co też uczynił w styczniu 2014r. Nielogicznym jest również i nieuzasadnionym życiowo przyznanie wnioskodawczyni wynagrodzenia trzykrotnie wyższego od dochodu jaki uzyskiwał sam wnioskodawca.

W konsekwencji należało uznać, że w niniejszej sprawie strona odwołująca się nie wykazała, że umowa o pracę faktycznie była świadczona. Przedłożone na tą okoliczność dowody zawierały bowiem sprzeczności, zaś ogół okoliczności świadczy o tym, że zawarta umowa o pracę była czynnością pozorną, przez co z mocy art.83 § 1 kc jest nieważna. W związku z tym nie mogła ona również skutkować objęciem D. D. (1) ubezpieczeniem społecznym.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 kpc orzekł, jak w sentencji wyroku.